

Służby specjalne bez kontroli

8 października 2012

Służba Kontrwywiadu Wojskowego pozostaje praktycznie bez nadzoru – wynika ze znajdujących się w Sejmie dokumentów. Niewiele lepsza sytuacja jest w Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, z której właśnie odchodzi dwóch wiceszefów.

Kilka tygodni temu w związku z nielegalną inwigilacją swojego asystenta społecznego, poseł PiS Tomasz Kaczmarek skierował do szefów MON oraz MSW interpelacje. Pyta w nich, jakie działania kontrolne podjęli ministrowie wspomnianych resortów w związku z nielegalnymi działaniami podległych im służb i jakich dokonali ustaleń.

Pod koniec września Jacek Cichocki, minister spraw wewnętrznych, w odpowiedzi na skierowaną do niego interpelację stwierdził, że szef Służby Kontrwywiadu Wojskowego podlega ministrowi obrony narodowej, a jego działalność podlega kontroli Sejmu, co wynika z ustawy o SKW (art. 3).

Z kolei wiceminister Czesław Mroczek, odpowiadający w imieniu resortu obrony narodowej, napisał (powołując się na ten sam artykuł ustawy o SKW, co minister Cichocki), że zgodnie z przepisami szef SKW podlega szefowi MON, ale funkcję kontrolną nad nim pełni minister koordynator służb specjalnych, a w tej kadencji Sejmu tę funkcję pełni minister spraw wewnętrznych, czyli Jacek Cichocki.

W związku z tym, że funkcję kontrolną SKW powinien sprawować szef MSW, wiceminister Mroczek w odpowiedzi stwierdził również, że z uwagi na przepisy ustawy minister obrony narodowej nie podejmował czynności kontrolnych w zakresie opisanym w interpelacji pana posła Tomasza Kaczmarka. – Mamy do czynienia z kuriozalną sytuacją – doprowadzono do tego, że specjalna służba wojskowa, jaką jest SKW, pozostaje praktycznie bez kontroli – mówi nam poseł Kaczmarek.

Niepokojąca sytuacja jest także w Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, z której właśnie odchodzi dwóch zastępców szefa ABW: Jacek Mąka oraz związany z Waldemarem Pawlakiem Zbigniew Skorża. Wcześniej do biznesu odszedł pierwszy zastępca szefa agencji Paweł Białek, który obecnie zasiada w radach nadzorczych m.in. PKN Orlen i KGHM. Sytuacją w ABW są zaniepokojeni posłowie z komisji ds. służb, którzy przypominają, że tylko w tym roku ze służby odeszło ponad 340 funkcjonariuszy.

– Jeżeli będziemy opiniowali raporty dotyczące odejścia płk. Zdzisława Skorży i płk. Jacka Mąki, na pewno zapytam, dlaczego dwóch zastępców szefa ABW odchodzi równocześnie i czy wiąże się to z jakimiś sprawami, którymi agencja się zajmowała, w szczególności tymi, które nadzorowali odchodzący właśnie płk Skorża i płk Mąka – mówi „Gazecie Polskiej Codziennie” Marek Opioła, poseł PiS, członek sejmowej speckomisji.

W rządzie Platformy Obywatelskiej niemal od początku jest problem z nadzorem służb specjalnych, ponieważ nie ma odrębnej funkcji koordynatora służb specjalnych. Koordynatorem miał być premier Donald Tusk, a teraz funkcję tę pełni szef MSW Jacek Cichocki, który z tym zadaniem nie radzi sobie najlepiej. Pokazuje to m.in. jego odpowiedź na interpelację posła Tomasza Kaczmarka.

Autor: Dorota Kania

Źródło: Gazeta Polska Codziennie i Niezalezna.pl